

Umowa o pracę z komplementariuszem

Brak jest przeciwwskazań do tego, aby wspólnik spółki osobowej zawarł ze spółką umowę o pracę i pobierał z tego tytułu wynagrodzenie, pod warunkiem, że zakres czynności objęty taką umową nie będzie pozostawał w zakresie działalności spółki.

Tak uznał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 28 stycznia 2016 r., III AUa 1422/15.

D.S. oraz Z.D. założyli spółkę komandytową, której przedmiotem działalności była, m.in. sprzedaż, kupno nieruchomości na własny rachunek, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. D.S. została komplementariuszem spółki, a Z.D. – komandytariuszem. W umowie spółki zapisano, iż prawo do reprezentowania spółki i prowadzenia jej spraw przysługuje komplementariuszowi, natomiast komandytariusz może reprezentować spółkę jako pełnomocnik.

D.S. zawarła ze spółką komandytową umowę o pracę na czas nieokreślony. Została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora ds. finansowych. Zakres jej obowiązków ujęto bardzo szeroko i obejmował, m.in.: kształtowanie i realizację strategii finansowej spółki, nadzór na przygotowaniu sprawozdań i raportów finansowych, nadzór nad przygotowaniem i kontrolę realizacji rocznego budżetu, planów wieloletnich, optymalizację polityki podatkowej, optymalizację struktury kosztów, ocenę projektów inwestycyjnych. W umowie nie wskazano komu podlega komplementariusz jako pracownik – używając jedynie określenia – bezpośredniemu przełożonemu. Spółka komandytowa zgłosiła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych D.S. jako swojego pracownika.

Organ rentowy orzekł, że D.S. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę. Sąd okręgowy podtrzymał decyzję organu rentowego uznając, że zawarta pomiędzy stronami umowa o pracę nie nosi cech podporządkowania, gdyż zakres czynności przewidziany dla pracownika związany jest z prowadzeniem spraw spółki przez wspólnika, którym jest D.S. Sąd podkreślił, że wspólnik spółki komandytowej może zawrzeć ze spółką umowę o pracę i pobierać z tego tytułu wynagrodzenie jedynie wówczas, gdy zakres czynności objętych taką umową nie pozostaje w zakresie działalności spółki. W sprawie nie doszło do rozdzielenia charakteru czynności w ramach przedmiotu działalności spółki od świadczonej na jej rzecz przez D.S. pracy, albowiem czynności, jakie miała wykonywać w ramach umowy o pracę, stanowią szeroko rozumiane prowadzenie spraw spółki.

Od wyroku sądu okręgowego wniesiona została apelacja. Sąd apelacyjny oddalił apelację w całości.

Komentarz eksperta

Izabela Kwacz, [prawnik Warszawa](#) Rödl & Partner

Spór w komentowanym orzeczeniu koncentrował się wokół kwestii możliwości zatrudnienia przez spółkę komandytową na podstawie umowy o pracę jej komplementariusza. Zgodnie z definicją zawartą w Kodeksie pracy, pracodawcą może być jednostka organizacyjna, chociażby nie posiadała osobowości prawnej oraz osoba fizyczna. Oznacza to, iż pracodawcą bez wątplenia może być spółka osobowa, w tym spółka komandytowa. Jednak w przypadku, gdy pracownikiem ma zostać komplementariusz pojawiają się istotne ograniczenia wynikające z Kodeksu spółek handlowych.

Zgodnie z przepisami k.s.h. spółkę komandytową reprezentują komplementariusze. Do obowiązków komplementariusza należy prowadzenie spraw spółki, które jest tożsame z pojęciem zarządzania czy kierowania, odnosi się to do czynności związanych z działalnością wewnętrzną spółki, taką jak wydawanie decyzji, podejmowanie uchwał, organizowanie działalności spółki, oraz z działalnością zewnętrzną jak prowadzenie negocjacji czy podejmowanie działań marketingowych, w taki sposób, aby były zgodne z przedmiotem działania spółki i prowadziły do osiągnięcia określonego celu gospodarczego. Zasadą jest, iż za prowadzenie spraw spółki wspólnik (komplementariusz) nie otrzymuje wynagrodzenia, jest on natomiast uprawniony do udziałów w zyskach spółki. Poza udziałem w zyskach spółki, komplementariuszowi mogą zostać przyznane dodatkowe sumy pieniężne tylko na podstawie postanowień umowy spółki

lub uchwały jej wspólników. W związku z tym, nie jest dopuszczalne zawarcie z komplementariuszem umowy o pracę, na podstawie której otrzymywałby on wynagrodzenie jako pracownik za czynności, jakie powinien wykonywać jako wspólnik. Umowa taka zostałaby uznana za nieważną.

Sąd apelacyjny w komentowanym orzeczeniu dopuścił jednak możliwość zatrudnienia przez spółkę komandytową jej komplementariusza, jeśli wykonuje on inną pracę na rzecz spółki, tj. zakres czynności objęty taką umową nie polega na prowadzeniu spraw spółki lub jej reprezentowaniu. Sąd apelacyjny podkreślił jednak, iż umowa z komplementariuszem musi spełniać także podstawowe cechy stosunku pracy, jakim jest element podporządkowania pracowniczego.

Analogiczne rozważania, w stosunku do wspólników spółki cywilnej zawiera uchwała SN z 14 stycznia 1993 r., II UZP 21/92 oraz wyrok NSA z 6 października 1997 r., SA/Sz 1223/96.

Podsumowując, w celu zatrudnienia komplementariusza w spółce, należy jasno oddzielić obowiązki związane z prowadzeniem spraw spółki i jej reprezentacją od innych, pozostałych, które wymagają specjalistycznego wykształcenia lub umiejętności. W wyniku takiego podziału komplementariusz ma dwojaką pozycję w spółce, tj. na podstawie samej umowy spółki komandytowej jest jej wspólnikiem, a na podstawie umowy o pracę jest jej pracownikiem. W zakresie tego drugiego należy pamiętać o tym, iż komplementariusz jako pracownik, w zakresie swoich obowiązków pracowniczych, musi podlegać innej osobie (przełożonemu). Choć w spółce osobowej nierzadko jest to trudne do określenia i wydzielenia, to jest to element konieczny, aby móc uznać, iż umowa o pracę jest ważna i skuteczna.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/309239982-Umowa-o-prace-zkomplementariuszem.html#ap-2>